

Ałła Krawczuk

Narodowy Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki

TEKSTY W NAUCZANIU UKRAIŃCÓW ŁĄCZLIWOŚCI LEKSYKALNO-SEMANTYCZNEJ CZASOWNIKÓW POLSKICH

Słowa kluczowe: łączliwość leksykalno-semantyczna, czasownik przedrostkowy, interferencja, ćwiczenie, tekst, jpjo, język ukraiński

W artykule przedstawiono problemy związane z leksykalno-semantyczną łączliwością wyrazów: systemową, normatywną, idiomatyczną. Skupiono się na analizie zagadnień łączliwości, przysparzających szczególnych kłopotów Ukraińcom uczącym się języka polskiego, omówiono najczęstsze rodzaje błędów popełnianych przez nich w tym zakresie. Zaproponowano ćwiczenia tekstowe dla zaawansowanego odbiorcy ukraińskojęzycznego obrazujące łączliwość leksykalno-semantyczną czasowników przedrostkowych.

W trakcie uczenia się języka obcego, blisko spokrewnionego z językiem ojczystym, jednym z największych problemów w opanowaniu warstwy leksykalnej jest łączliwość wyrazów. Taką właśnie sytuację obserwujemy na przykładzie uczenia się języka polskiego przez Ukraińców.

Warstwy leksykalne oraz frazeologiczne języków polskiego i ukraińskiego w dużym stopniu są do siebie podobne, wiele schematów łączliwości wyrazów w tych dwu językach słowiańskich również się pokrywa. Dzięki temu już na początkowym etapie poznawania języka polskiego osoby ukraińskojęzyczne stosunkowo dobrze radzą sobie z odbiorem polszczyzny i potrafią jakoś się porozumieć z jej rodzimymi użytkownikami. Stąd stereotyp panujący wśród przeciętnych (tzn. niezwiązanych z filologią) osób mieszkających na Ukrainie, a zwłaszcza na jej zachodzie: język polski jest łatwy, szybko można się go nauczyć, porozumiewanie się z Polakami nie sprawia Ukraińcowi większego problemu.

Rzeczywiście, w początkującej grupie ukraińskojęzycznej za sprawą transferu pozytywnego w zakresie słownictwa w miarę szybko postępuje proces opanowania sprawności rozumienia ze słuchu oraz rozumienia tekstu czytanego. Nieco wolniej przebiega jednak osiągnięcie umiejętności w zakresie (poprawnego!) mówienia oraz pisania, czyli tworzenia tekstów. Kłopoty z rozumieniem słownictwa – najczęściej specjalistycznego, choć nie tylko – studenci miewają

na poziomach zaawansowanych, gdy pracuje się z tekstami bardziej skomplikowanymi, nasyconymi trudniejszą leksyką. Chodzi bowiem o to, że osoby zaawansowane powinny się wykazywać znajomością leksyki i frazeologii wykraczającej poza obszar tej najbardziej podstawowej i rozpowszechnionej, w tym także sprawnym opanowaniem pamięciowym wyrazów, wyrażeń i zwrotów odbiegających formą od odpowiedników ukraińskich. Niektórzy niestety słabo sobie z tym radzą, w grę wchodzi m. in. uleganie transferowi negatywnemu. W dużym stopniu dotyczy to właśnie kwestii zespalania wyrazów. Następuje kopiowanie schematów łączliwości formalnych odpowiedników leksykalnych w języku ukraińskim, wskutek czego tworzy się w polszczyźnie niepożądane kalki w tekstach formułowanych samodzielnie lub też niewłaściwie odbiera się pewne fragmenty tekstów polskich. Dewiacje te, wbrew pozorom, mogą prowadzić do zakłócania komunikacji. Wtedy właśnie łamie się stereotyp „łatwej” polszczyzny, którą „każdy we Lwowie zna”.

W literaturze przedmiotu łączliwością wyrazów nazywa się ich właściwość występowania w związkach z innymi wyrazami. Może ona mieć charakter bardziej gramatyczny lub leksykalny, por. np. terminy: łączliwość gramatyczna i łączliwość leksykalno-semantyczna¹ (Markowski 2005: 252). Ze względu na stopień regularności i przewidywalności połączeń wyrazowych rozróżnia się: łączliwość jednostek językowych jako reprezentantów całych klas (lub podklas) gramatycznych i znaczeniowych – jest to łączliwość systemowa (kategorialna), a także łączliwość poszczególnych jednostek wyrazowych – jest to łączliwość normatywna (zwyczajowa), zob. np. (Buttler i in. 1987: 184). Pierwsza jest łączliwością „według pewnej reguły”, druga jest bardziej indywidualna, przysługuje wyrazowi jako jednostce, a nie jako reprezentantowi określonej klasy. Oba te typy łączliwości obserwujemy na materiale zarówno składni, jak i słownictwa. Dla warstwy leksykalno-semantycznej języka, zob. np. (Buttler i in. 1987: 184, Markowski 2005: 253), za systemowy uznaje się taki rodzaj połączenia słownego, w którym obok wyrazu-centrum może się pojawić dowolny element pewnej klasy znaczeniowej, np. czasownik *protegować* wymaga wystąpienia w swoim kontekście dwóch rzeczowników osobowych (*Wujek proteguje Janka*), nie toleruje natomiast rzeczowników o innej przynależności semantycznej; czasownik *zainicjować* łączy się z rzeczownikami abstrakcyjnymi. W połączeniach normatywnych wymienia-

¹ Na oznaczanie łączliwości wyrazów uwarunkowanej leksykalnie używa się terminu *kolokacja*. Termin bywa także używany w znaczeniu konkretnej jednostki językowej – połączenia wyrazów, powstałego na zasadzie zgodności semantycznej i formalnej, ale niebędącego stałym związkiem wyrazowym (frazeologizmem w sensie węższym), zob. np. (Markowski 2005: 252, Bańko 2008: 155). W tym znaczeniu termin „kolokacja” byłby synonimem terminów na określenie jednego z typów związków frazeologicznych w klasyfikacji S. Skorupki (Kurkowska, Skorupka 1959: 157) – *związek łączliwy* lub *związek wymiennocłonowy* (np. *kary koń / rumak, broczyć juchą / farbą / posoką, torować drogę / ścieżkę / przejście*).

jące się w nich słowa nie tworzą spójnej grupy semantycznej, a wyraz będący ośrodkiem takiej konstrukcji wchodzi tylko w niektóre spośród połączeń, wynikających z jego właściwości znaczeniowych, np.: przymiotnika *rześisty* używa się z reguły w kontekstach: *rześisty deszcz, rześite łyż, światła, oklaski, brawa*, ale nie z dowolnym rzeczownikiem wymagającym określenia 'intensywny' – np. nie z nazwą koloru czy zapachu (mówi się *intensywna czerwień, intensywny aromat*). Połączenia przedstawiające łączliwość normatywną są bardziej ustabilizowane niż te reprezentujące łączliwość systemową. Charakter jeszcze bardziej ustabilizowany mają konstrukcje, które przedstawiają łączliwość idiomatyczną: powinny one być odtwarzane przez użytkowników języka właśnie w takiej a nie innej postaci jako pewne całości – chodzi tu o stałe związki wyrazowe (frazologizmy w znaczeniu węższym), np. *nabić (kogo) w butelkę, iść (komu) na rękę*.

Zespalandy wyrazów w większe konstrukcje słowne przysparza wielu kłopotów rodzimym użytkownikom polszczyzny (Buttler i in. 1987; Markowski 2005; Bąba 1989). Obcokrajowcom uczącym się polszczyzny łączliwość leksykalno-semantyczna – szczególnie normatywna oraz idiomatyczna – sprawia jeszcze więcej kłopotów. Jak pisze A. Szulc: „Uczący się języka obcego nie zdaje sobie często sprawy z faktu, że daną strukturę gramatyczną można realizować za pomocą różnych leksemów, pod warunkiem wszakże, iż zostaną spełnione nie tylko wymogi formy (np. zgodność końcówek z funkcją syntaktyczną), lecz i kolokabilności [...], determinowanej nie tyle przez kontekst sytuacyjny (np. pol. *pies szczeka*, niem. *der Hund bellt*, ang. *the dog barks*), co przez system leksykalny (np. pol. *czarna rozpacz*, niem. *helle* – dosł. 'jasna' *Verzweiflung*)” (Szulc 1994: 109).

Ukraińcy popełniają błędy łączliwości leksykalno-semantycznej wszystkich wymienionych tu typów, dotyczy to m.in. używania struktur z czasownikami przedrostkowymi. Najczęstsze, jak się wydaje, są błędy łączliwości normatywnej. To, co systemowe, może być podporządkowywane jakiejś, w mniejszym lub większym stopniu ogólnej, regule, której można się nauczyć – por. np. definicje czasowników *popaść* i *popętnić* z *Innego słownika języka polskiego*: „Jeśli jakaś osoba lub rzecz popadła w jakiś stan, zwłaszcza niepożądany, np. w kłopoty, nędzę, apatię lub nałóg, to znalazła się w nim” (ISJP 2000, t. 2: 179), np. *popaść w depresję, tarapaty, szal, przygnębienie, zadumę, nielaskę, dług*; „Jeśli ktoś popętnił coś złego, dziwnego lub niemądrego, to zrobił to” (ISJP 2000, t. 2: 180), np. *popętnić gafę, błędy, samobójstwo, mezalians*. Zapamiętywanie ogólnych reguł tego typu jest łatwiejsze niż zapamiętywanie poszczególnych przykładów łączliwości normatywnej lub idiomatycznej².

² Warto podkreślić, że różnica między łączliwością normatywną a idiomatyczną nie zawsze jest wyrazista. Problem ten sprzężony jest z kwestią granic frazeologii czy też poszczególnych typów jednostek w jej obrębie. Nie rozwiązuje problemu, tylko go komplikuje praktyka leksyko-

Zakłócenie łączliwości czasowników przedrostkowych w tekstach tworzonych przez Ukraińców jest zazwyczaj spowodowane interferencją, np.: **Sam się naprosiłem* (zamiast *wprosiłem*) *na urodziny* – por. ukr. *нанпроси́мся*; **Chłopak obegrał* (zamiast *ograł*) *w szachy samego mistrza* – ukr. *обіграв*; **Dziewczyna podrabia* (zamiast *dorabia*) *w pubie jako kelnerka* – ukr. *нідробляти*; **Mama zgotowała* (zamiast *ugotowała*) *obiad* – ukr. *зготувати, приготувати* (*обід*). Używanie czasowników przedrostkowych sprawia kłopoty nawet bardzo zaawansowanym ukraińskojęzycznym użytkownikom polszczyzny.

Interesujące ćwiczenia, w tym także tekstowe, na używanie czasowników o jednakowym rdzeniu i różnych przedrostkach zawiera podręcznik Piotra Garncarka *Czas na czasownik* (Garncarek 2002). Nie wszystkie jednak zadania w nim zawarte są dla Ukraińców jednakowo trudne. Wskutek działania transferu pozytywnego, niektóre z nich (mimo że mogą przysparzać kłopotów uczącym się z pierwszym językiem niesłowiańskim) są dla Ukraińców stosunkowo łatwe. Niektóre zaś – wskutek interferencji – są bardzo kłopotliwe.

Dla zaawansowanej grupy ukraińskojęzycznej warto więc przygotowywać ćwiczenia zawierające te czasowniki przedrostkowe, które nie mają formalnych odpowiedników w języku ukraińskim albo których odpowiedniki formalne w tym języku mają inne znaczenie niż w polskim. W ćwiczeniach tego typu, wykonywanych zarówno przez osoby średnio zaawansowane, jak i zaawansowane, wyłania się wspólna cecha – dominowanie przedrostków o najbardziej ogólnym znaczeniu, które mają formalne odpowiedniki w języku ukraińskim, np. dla czasownika *robić* – przedrostek *z-*. Powstają wskutek tego albo połączenia o wadliwej łączliwości, np. **W jego oczach pojawił się lęk, próbował jednak zrobić* (zamiast *nadrobić*) *miną*, albo połączenia w zasadzie poprawne, ale o znaczeniu ogólniejszym, niżby to mogło wynikać z proponowanego kontekstu, np.: *Zapomniałam zrobić* (zamiast *odrobić*) *zadanie domowe z polskiego*; *Czy wiesz, jakie mam zaległości? Nigdy tego nie zrobię* (zamiast *nadrobię*)!

Oprócz różnych typów ćwiczeń w formie izolowanych zdań (typu *Matka [wyrobiła, dorobiła, obrobiła] miękkie ciasto z mąki i wody* czy też: *Kierowca nie ...robił się na zakręcie i wpadł do rowu*), uczącym się warto proponować także ćwiczenia w formie tekstów, np.:

Proszę w miejsce kropek wpisać brakujący przedrostek:

graficzna. Te same jednostki językowe w jednym słowniku mogą być opisywane jako związki frazeologiczne, w drugim zaś – jako nienależące do frazeologii. Np. zwrot *urobić sobie ręce (po łokcie)* w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod red. S. Dubisza jest frazeologizmem, z czego wynika, że czasownik *urobić* reprezentuje w tym kontekście łączliwość idiomatyczną (USJP 2003, t. 4: 270), a w *Innym słowniku języka polskiego* ten sam zwrot nie jest frazeologizmem (ISJP 2000, t. 2: 928) i wtedy czasownik *urobić* miałby reprezentować łączliwość normatywną.

Tekst 1. Wrobiony rozrabiaka

Pracował ciężko, ręce sobie **...rabiał** po łokcie. Tych kilka lat **...robiło** swoje. **...robił** się strasznie chudy. To była okropna robota w wodzie i zimnie, **...robił się** reumatyzmu. Ale chciał **...robić** całe zło, które kiedyś wyrządził bliskim. Wstyd mu się **...robiło**, że tak się kiedyś zachowywał, że dał się **...robić** w narkotyki, że **...robił** sobie tylu wrogów. Przecież tyle się z jego winy **...robiło**! Nieraz zadawał sobie pytanie: Co ja takiego **...robiłem**? Teraz wołał już ciężko pracować niż **...rabiać** niewinnych ludzi. Niestety, w uczciwej pracy wciąż jeszcze nie **...rabiał** braku doświadczenia. Już się jednak nie upijał i nie **...rabiał**, jak wcześniej. Było mu bardzo trudno **...robić** wszystko to, co stracił. Rozumiał, że tych wszystkich zaniedbań nie uda się szybko **...robić**.

Po latach jednak **...robił się** wszystkiego własną pracą. **...robił się** normalnym człowiekiem. Nawet trochę **...robił się** towarzysko.

A na mnie cała ta historia **...robiła** olbrzymie wrażenie. Cały czas się zastanawiam, kto go **...robił** w to wszystko?

Tekst 2. Zrobiona robota

Mały Piotruś nie chciał spać i do późnej nocy **...rabiał**. Marylka też nie chciała się położyć, **...robiła się** na królownę i ciągle się bawiła. Stefan **...rabiał** lekcje.

Marta – ich mama – strasznie się dzisiaj **...robiła**. Ostatnio była na bezrobociu i **...rabiała** sobie myciem okien. Dzisiaj pierwszy raz wybrała się do nowej pracy w piekarni i przez cały dzień **...rabiała** ciasto na chleb i bułki. Po drodze do domu chciała jeszcze **...robić** klucz do mieszkania. Zajął to jej trochę czasu i nie **...robiła się** na autobus. Trochę **...robiła**, wracając inną niż zwykle drogą, ale wszystko jedno – przyszła do domu późno. W domu musiała jeszcze **...robić** kolację i pomóc Stefanowi – najstarszemu – **...robić** zadanie z polskiego. Zmęczona, myślała: „Ludzie się jakoś **...rabiają** ze wszystkim, a ja ciągle nie mam czasu. Tak się namęczyłam, ręce **...robiłam** sobie po łokcie, a korzyści z tego nie widać!” Nagle **...robiła** się bardzo smutna.

W grupie studentów bardziej twórczych można zaproponować zadanie polegające na samodzielnym tworzeniu tekstu nasyconego określonymi czasownikami przedrostkowymi. Na przykład po opracowaniu na zajęciach zasad systemowej łączliwości czasowników *ponieść* i *odnieść* studentom zaproponowano, by napisali teksty zawierające te czasowniki w najrozmaitszych znaczeniach i kontekstach. Mieli przy tym kolejny raz sięgnąć po słowniki, ewentualnie także sprawdzić łączliwość tych wyrazów w korpusach tekstów języka polskiego. Przykładem takiego ćwiczenia może być następujący tekst:

Dziwna książka

Moje studia na uniwersytecie **odniosły skutek** – zostałem pisarzem.

Napisałem książkę, **odniosłem** ją do redakcji i poszedłem błędzić ulicami, **gdzie** mnie **oczy poniosą**. Po godzinie zadzwonił do mnie wydawca i powiedział, że nie **poniesie odpowiedzialności** za taki utwór. Było mi przykro, bo zrozumiałem, że **poniosłem fiasko** i że moje wysiłki były bezskuteczne. **Odniosłem** wtedy **wrażenie**, że całe moje życie jest daremne. Zabrałem więc rękopis i zaniósłem do innego redaktora, który przeczytał i powiedział, że arcydzieło na pewno **odniesie triumf** wśród czytelników po sześćdziesiątce.

Książkę wydano. Rzeczywiście stała się popularna wśród emerytów. Wydawnictwo **odniosło** materialną **korzyść** z mojej pracy.

A mnie dotychczas ściskają babcie na ulicy.

(Myrosława Wasyłykiw, studentka III roku polonistyki)

Pisanie przez studentów własnych tekstów zawierających określone schematy łączliwości leksykalno-semantycznej jest zadaniem niezwykle trudnym, ale też bardzo satysfakcjonującym. W grupie zaawansowanej i chętnej do twórczych eksperymentów nauczycielowi pozostaje tylko zaproponowanie właściwego zadania (i oczywiście analiza krytyczna powstałych tekstów).

Dzięki odpowiednio przygotowanym ćwiczeniom zawierającym czasowniki przedrostkowe obca strefa poznawanej przez Ukraińców polszczyzny – ta najbardziej podatna na interferencje – staje się z czasem bardziej oswojona.

BIBLIOGRAFIA

- Bańko M., 2008, *O tzw. prozodii semantycznej i jej opisie w słownikach*, [w:] *Nowe studia leksykograficzne 2*, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków, s. 151–161.
- Bąba S., 1989, *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., 1987, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności leksykalnej (Słownictwo rodzime)*, Warszawa.
- Garncarek P., 2002, *Czas na czasownik*, Warszawa.
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, 2000, red. M. Bańka, t. 1–2, Warszawa.
- Kurkowska H., Skorupka S., 1959, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa.
- Markowski A., 2005, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- Szulc A., 1994, *Słownik dydaktyki języków obcych*, Warszawa.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, 2003, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa.

Summary

The article deals with the problem of lexical and semantic collocations – systematic, normative, and idiomatic. The focus is on the analysis of collocations which are problematic for Ukrainians studying Polish, and the most frequent types of mistakes made by Ukrainian students are analyzed. Text exercises using lexical and semantic collocations including prefixal verbs are proposed for advanced Ukrainian-speaking learners.